

Roman Kostrzewski, Nava Ratma

To był świat marzeń
Ona - perła
On - małż
Pieścił ją, tulił ją stale, aż...
Wygięło mu kark
Dla niej - ars longa
Dla niej rzucony na brzeg.
Płynę w głąb wyjących fal
Płynę w głąb - Lewiatan z głębin
Głęboki wdech.
Siedem lat po nim
Biały księżyc w niej bladł
Perłom coś szkodzi
Święta woda to czas
Dla niej - ars longa
Dla niej spoczywasz na dnie.
Płynę w głąb wyjących fal
Płynę w głąb morskich otchłani
Płynę w głąb wyjących fal
Płynę w głąb - Lewiatan z głębin
Głęboki sen.